



„Dziś obchodzimy 42. rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. Dla upamiętnienia tych wydarzeń i zapewnienia im miejsca w zbiorowej pamięci

Europy, Parlament Europejski ustanowił 31 sierpnia Dniem Wolności i Solidarności. A Promenada przed budynkiem Parlamentu w Brukseli nosi nazwę Solidarności właśnie - warto o tym przypominać. Jak co roku złożyliśmy w tym miejscu kwiaty. Ale najważniejsze to by nieść przesłanie tamtej Solidarności na co dzień” – podkreślał Jerzy Buzek.

Warto przypomnieć słowa kapelana „Solidarności” Ks. Tishnera, który w swojej homilii z 1980 r. tak zdefiniował ideę ówczesnego ruchu: „Solidarność nie potrzebuje wroga lub przeciwnika, aby się umacniać i rozwijać. Ona zwraca się do wszystkich, a nie przeciwko komukolwiek. (...) Trzeba zrobić porządek w domu. Właśnie to, co trzeba zrobić, zespala i pobudza do czynu. Zespala głębiej i trwalej niż strach przed wrogiem. Chcemy być narodem zespolonym, ale nie zespolonym strachem. Chcemy, aby nas jednoczył nasz najprostszy ludzki obowiązek”.